

Nr. 11 i 12.

Miesięcznik
pobożnego stow.
Armji
św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Listopad—Grudzień 1931.

Adres:

Redakcja „Głosu Ziemi Św".

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4, w Krakowie.

Z drukarni Jana Gablankowskiego w Krakowie

Do

P. T. Czytelników „Głosu Ziemi św.“

Aczkolwiek zaszła zmiana w osobie redaktora Głosu Ziemi św. — jako nowego Komisarza Ziemi św. — to jednak pisemko pobożnego Stow. Armji Krzyża św. wychodzić będzie tak samo jak dotychczas, na razie jeszcze jako dwumiesięcznik i podawać będzie wiadomości tyczące się Ziemi św., jak również tyczące się Stow. Armji Krzyża św. i jego Członków. Nadto zachęcać będzie do sprawy Ziemi świętej i miejsc świętych w Palestynie wszystkich P. T. wiernych, przedewszystkiem zaś „Krzyżowców“ tj. Członków Stow. Armji Krzyża św.

Ceny za pojedynczy numer „Głosu Ziemi św.“ nie wyznaczamy, bo wydawnictwo nasze nie jest obliczone na zyski, ale jest upominkiem dla miłośników Ziemi św. od Komisarjatu naszego. Zostawiamy to więc

do uznania i dobrowolniej ofiary Czcigodnych Członków Armji Krzyża św. i wszystkich P. T. Czytelników.

Kraków w grudniu 1930 r.

O. Anatol Pytlik
Komisarz Ziemi św
ul. Reformacka 4

P. T. Czytelnicy!

Nietylko sami czytajcie o Ziemi św., nietylko przestajcie na tem, że Wy jesteście członkami Armji Krzyża św., ale starajcie się i innych pozyskać dla tego zbożnego dzieła, niech każdy Krzyżowiec pozyska nowego Krzyżowca, a tak wzmogą się zastępy Armji Krzyża św.

Redakcja.

Miejsca odnoszące się do tajemnic Różańca Świętego.

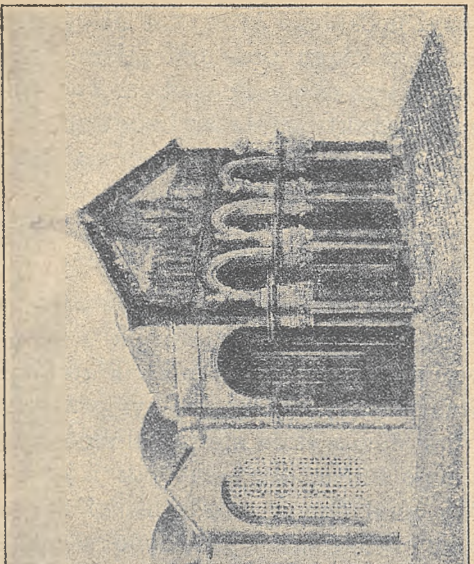
c. d.

Tajemnice bolesne.

Góra Oliwna. Ogród oliwny znajduje się na wschód od Jerozolimy u podnóża Góry Oliwnej w dolinie Jozefata w głębi której płynie Cedron.

Chrześcijanie postarali się o wzniesienie w miejscu gdzie cierpiał Chrystus, wspaniałego monumentu. Monument był bardzo piękny, bogato ozdobiony, niestety pomnik ten postawiony na zewnątrz murów miasta padł w gruzach pierwszy około roku 614. Został on prawdopodobnie odnowiony przez patriarchę Medesta. W roku 682 Abimelech chciał prze-

nieść monolitowe kolumny pomnika do Mekki i tam wmurować je do meczetu, lecz w tem świętokractwie przeszkodzili mu chrześcijanie Sergiusz i Clesiusz. Pomnik ten jednak wkrótce padł ofiarą Hakema w XI wieku, który w tym czasie zburzył więcej niż 30.000kościołów w Palestynie, Egipcie i Syrji. Powstała w tem miejscu maleńka kapliczka, która stała się centrem duchownem pewnego bractwa dobroczynności dopomagającego szpitalowi wzniesionemu w dolinie Jozefata. Małą kapliczkę zburzono i w tem samem miejscu wzniesiono kościół około 1130 a w lat 50 po wzniesieniu kościoła w 1187 Arabowie zburzyli go. Ażeby miejsce święte ocalić przed całkowitą zagładą, zasadzono w środku dawnej świątyni drzewo oliwne, które aż do roku 1891 było przedmiotem pielgrzymek, w tem samem roku odkryto ruiny owej średniowiecznej budowli. Po kilkudziesięciu latach zdecydowano się na wybudowanie w miejscu mąk Chrystusa nowego sanktuarjum, kamień węgielny



„Bazylika w Getsemani".

położył pod niego kardynał Giorgi. Tymczasem w ciągu prac natrafiono na mozaiki należące do kościoła z IV wieku. Zamiast sanktuarjum wybudowano wspaniałą bazylikę. Opiekują się nią Franciszkanie.

II. Biczowanie.

III. Cierniem koronowanie. Obie sceny miały miejsce na podwórzu pretorji Piłata we Wielki Piątek. Kolumna pretorji, do której był przywiązany Pan Jezus stała się przedmiotem specjalnego kultu, tak samo jak i ów pień, który miał służyć Chrystusowi za tron. Przed rokiem 436 wzniesiono w miejscu prestorji wspaniałą świątynię pod wezwaniem „Świętej Zofji“ czyli „Boskiej Mądrości“ i małą kapliczkę w miejscu gdzie Pan Jezus był biczowany i obdarty z szat. Obie te budowle padły pastwą Persów w roku 614, odnowione zaś służyły jako harem i pretorja muzułmańska, w której mieszkał zarządca miasta i załogi wojskowej. W okresie wypraw

krzyżowych wkradła się niepewność: gdzie znajduje się miejsce owego biczowania, mieszkańcy Zachodu szukali pretorji Piłata w miejscu gdzie wznosił się pałac Kaifasza na górze Sion, zaś mieszkańcy Wschodu wierni tradycji wybudowali kapliczki w miejscu, które oni uważali za święte. W końcu Tomasz z Akwinu († 1274) porównywając wersję włoską i Tekst oryginalny grecki sprostował błąd przyznając rację krajowcom. Około 1187 Saladyn zajął świątynię i pretorję. Franciszkanie i towarzyszący im wierni, w każdy piątek rozpoczynają z tego miejsca Drogę Krzyżową. Z chwilą gdy Muzułmanie zajęli miasto w VII w. pozostawili światu chrześcijańskiemu część północną, niższą pretorji. Wybudowano tam kaplicę „Biczowania" i odnowiono. Świątynia ta jednak w roku 1618 dostała się w ręce synów Pacha, i zamienioną na zabudowanie gospodarcze. W 1838 odnowiono ją a następnie Franciszkanie uzyskali pozwolenie na wybudowanie obok kaplicy przytułku. Trzęsienie ziemi w

1927 zmusiło do podjęcia naprawy, w czasie której kaplicę tę rozszerzono do rozmiarów kościoła. W roku 1870 Alfons z Ratysbony założył koło owej pretorji klasztor Pań Syjonu a kościół ich ochrzczono mianem „Korony Cierniowej“.

IV. Dźwiganie Krzyża Świętego. Na przestrzeni między pretorją a miejscem gdzie Szymon z Cyrenaiki dopomógł dźwigać krzyż Panu Jezusowi znajduje się 5 kaplic. 1) Nałożenie Krzyża Panu Jezusowi, 2) Korony Cierniowej, 3) Pierwszego upadku, 4) Pocieszenie niewiast, 5) W miejscu gdzie przywołano Szymona do pomocy. Pierwsza i druga jest własnością Franciszkanów, kaplica św. Weroniki należy do Greckich katolików, kaplica drugiego upadku pod krzyżem należy do zakonu Franciszkanów, zaś sanktuarjum Pocieszenia niewiast jest własnością Greków schizmatyków. Pierwsza kaplica położona jest parę kroków na zachód od kaplicy „Biczowania“ mając na północy klasztor franciszkański, na południu ulicę wiodącą do pretorji. Ślady tej kaplicy odna-

leziono w 1865, ruiny te wykazywały, że kaplicę odnowiono już w 1187. W 1210 zamieniono ją na meczet, a w wiek potem, legła w gruzach. Jeden z OO. Franciszkanów odkupił dwa głazy, które znajdowały się pod bocznemi ołtarzami tej kaplicy, a które miały być owemi dwoma kamieniami, na których stał P. Jezus i Piłat, w chwili gdy Chrystusa pokazano ludowi, ale już po ubiczowaniu. Te dwa kamienie wmurowano ponad wielkim łukiem, któremu wskutek tego nadano imię „Ecce Homo“. W 1838 r. teren kaplicy zwrócono Franciszkanom, lecz dopiero w 30 lat potem zaczęto kopać i szukać śladów a w 1904 uzyskano pozwolenie na budowę nowej kaplicy. Kaplicą dzisiaj zarządzają „Bracia Mniejsi“. W kaplicy tej znaleziono rowkowate płyty, któremi rzymscy robotnicy brukowali, bruk ciągnie się poprzez klasztor Pań Syjonu aż do więzienia Barabasza.

V. Ukrzyżowanie. Miejsce ukrzyżowania Pana Jezusa znajduje się w obrębie bazyliki Grobu Świętego.

C. d. n.

Prawa katolików do Miejsc Św. w Palestynie.

Przewielebny O. Golubovich opublikował w 1921 r. obszerną pracę, w której na podstawie ścisłych badań historycznych podał prawa świata chrześcijańskiego do miejsc Świętych na terenie Palestyny. Autor wyżej wspomnianej pracy, podaje, że przybycie poraz pierwszy Zakonu Braci Mniejszych do Ziemi Św. przypada na lata 1219—1220. Franciszkanie przebywali w Palestynie w ciągu XIII. i XIV. w. w charakterze misjonarzy i pielgrzymów. Dopiero około roku 1333 zajęli oficjalnie pewne sanktuarja palestyńskie. Sanktuarja te dzielą się na dwie kategorje. Sanktuarja pierwszej kategorji obejmowały t. zw. Świętą Salę, oraz

miejsca położone na Górze Syjon. Do drugiej kategorji należały: Grób Święty i miejsca sąsiednie wraz z Grotą Narodzenia Chrystusa, Bazylikę Betleem i Grobem N. M. P. leżącym w dolinie Jozefata. Największe prawa posiadają Chrześcijanie do miejsc objętych pierwszą kategorją, one były bowiem dane osobiście przez Sułtana Egiptu dwom suwerenom Neapolu nazwiskiem Sauche i Robert, którzy następnie odstąpili je Franciszkanom. Do drugiej kategorji, należą sanktuarja które nigdy nie były przedmiotem żadnej sprzedarzy z rąk Sułtana, ani kupne przez suwerenów, lecz należały do świata muzułmańskiego jako jego miejsca będące wspólną własnością, a tylko drogą politycznej umowy, zostały odstąpione gminom chrześcijańskim, które miały do nich ograniczone prawa. Jakkolwiek miejsca te nie zostały nabyte drogą kupna, to jednak tak historja jak i prawo wspólne przyznawało Franciszkanom prawo do nich. Ten nabytek Franciszkanów,

w imię katolicyzmu, stworzył prawo publiczne do Sanktuarjów, które w ciągu wieków umocnione zostało ugodami zawartemi między władcami wschodu a zachodu. Powstało ztąd „dominium" i „condominium" Kościoła katolickiego. Prawo do tychże miejsc objętych nazwą dominium było również ograniczone i wszelkie zmiany czy prace nad odnowieniem, musiały być zgłoszone rządowi. Praca O. Golubovicha posiada wielkie znaczenie dzięki temu, że wyjaśnia sprawę Sanktuarjów, tak różnie przez innych tłumaczoną. Pisarze europejscy twierdzą, że wszystkie miejsca Św. były przedmiotem kupna i sprzedarzy, następnie, że Franciszkanie otrzymali miejsca Św. w latach 1219—1220, oraz podają fałszywe daty. Tymczasem najwcześniejsze nabytki datuje się od r. 1333. Istnieje legenda francuska, że Filip de Valois zdobył w 1328—1350 r. kilka sanktuarjów, ofiarowanych Franciszkanom. Jeszcze fałszywiej oświetlają tę sprawę historycy grecko-wschodni. Oni to stwo-

rzyli fałszywą historję o podłożu politycznem, jakoby im należały się wyłączne prawo do Sanktuarjów. Najgorliwszymi zwolennikami tej teorji byli Dosithée profesor historji grecko-jerozolimskiej, Chrisanto Noteras, Neozit z Chypre Palamas, Papadopomes-keramens, a przedewszystkiem sławny przegląd grecki „Nea-Sion“.

Kwestja Sanktuarjów, uległa siedmiokrotnie zmianom, w czasie których miejsca te zmieniały swych właścicieli, aż wreszcie w 1637 Grecy odnieśli całkowite zwycięstwo. Około 1854—56 sprawa Miejsc Świętych stała się palącą kwestją Wschodu, co w dalszym ciągu spowodowało wybuch wojny krymskiej i interwencję Rosji. Ostatnio Turkokracja powierzyła sprawę Anglji.





Św. Paweł.

Święty Paweł był rówieśnikiem Pana Jezusa, był prawie w tym samym wieku a ponadto znał Go. Onto przez Pana Jezusa był nawrócony i pouczony i przez Niego otrzymał tę szczególną misję. Oto co pisze Św. Paweł do Galatów. Bracia! oznajmiam wam Ewangelję, którą sam otrzymałem. Ewangelję, która nic nie posiada z człowieka, nie otrzymałem jej od żadnego człowieka, lecz wprost od Jezusa Chrystusa. Ukazał mi się Sam Mistrz, mnie odszczepieńcowi, najmniejszemu z apostołów mnie, który nie godny jestem, abym nosił to imię, bo prześladowałem Kościół Boży. Głosił dalej, że Chrystus sam powierzył mu głoszenie

Ewangelję światu pogańskiemu, objawiając mu tajemnicę nieznaną poprzednim pokoleniom, uczciwość pogan, ich wołania o uznanie ich za spadkobierców Nowego Testamentu, do wzięcia udziału w nowych prawach i w obietnicach Bożych, danych w Chrystusie przez Ewangelję. Nigdy dotąd miłosierdzie Boga, nie okazało się tak wielkiem, nigdy nie uczynił On tyle cudów, nie ujawnił tyle łaski, ile w tem jednem nawróceniu tego, który był największym prześladowcą, i najgorliwszym apostołem.

Urodził się w Tarsus w Cilicji i otrzymał na chrzcie dwa imiona, jedno imię hebrajskie Saul, a drugie romańskie z końcówką grecką Paulos. Studja kończył w swem rodzinnem mieście następnie udał się do Jerozolimy, gdzie został uczniem sławnego rabina Gamaliela. Odznaczał się żywą inteligencją, silną nieugiętą wolą, której nic się nie zdołało oprzeć. Według historyków, postać jego pozbawiona była wszelkich miłych cech. Był niskiego wzrostu, zgarbiony w ra-

mionach, łysy, z zakrzywionym ostro nosem, nosił brodę nieokreślonego koloru, oczy miał chore powieki stoczone chorobą, która spowodowała jego ślepotę. Głos miał szorstki, mowa jego odznaczała się akcentem góralskim Cilicji. Cała postać zdradzała niskość charakteru i pogardliwość. Był pochodzenia Izraelskiego i łączył w sobie wszystkie cechy swej rasy. Był członkiem pokolenia Benjamina, które było wysoko cenione i zajmowało naczelne stanowisko. Saul odznaczał się typową arogancją właściwą faryzeuszom i szczycił się swem tytułem obywatela rzymskiego, który to tytuł otrzymał w spadku po ojcu. Nienawidził Chrzecijan z całej duszy, a każde wykroczenie Chrześćjan uważał za najcięższą zbrodnię, godną najsurowszej kary. Widziano go gdy był obecny przy kamienowaniu diakona a ostatnie słowa umierającego „Panie nie policz im tego grzechu", nie zmiękczyły jego serca. Postanowił wreszcie zburzyć Kościół katolicki. Nieraz wpadał do do-

mów, które wydały mu się niepewnemi. Zabierał z sobą mężczyzn i kobiety aby ich wtrącić do więzienia. Można rzec że człowiek ten oddychał zbrodniami i groźbami. Raz gdy zdążał na czele karawany złożonej z policji, do Damaszku, gdzie jak słyszał miała przebywać ważna grupa chrześcijan, zaopatrzył się we wszelkie pozwolenia władz i w list od najwyższego kapłana, który pozwolił mu przytrzymać wszystkich chrześcjan, znalezionych w Damaszku i dostawić skutych do Jerozolimy. Karawana szła już tydzień, Damaszek był już coraz bliżej, a Saul srożył się w swem pragnieniu zemsty. Nagle jasność oblała drogę na której stał i rzuciła nim o ziemię, a równocześnie rozległ się donośny lecz pełen słodyczy głos wołający: Saulu! Saulu! dlaczego mnie prześladujesz? Saul otworzył oczy i spostrzegł przed sobą, stojącego na drodze człowieka ubranego w biały płaszcz, z aureolą na głowie. Ręce i stopy miał zranione a ze zranionego boku, biła jasność. Saul zrozumiał

wszystko, jasność przeniknęła tę jego duszę, przerażony zawołał: „Panie Ktoś Ty?“ Nieznany odrzekł: Jam jest Jezus Chrystus z Nazaretu, którego ty prześladujesz. Nie był to głos Sędziego lecz Boga miłosiernego, zamiast ukarać zlitował się, zamiast grozić przebaczył i ze słodyczą, która silnie odbijała od srogości prześladowcy odezwał się w te słowa.

Saul ukorzył się i w jednej chwili nienawiść jego zmieniła się w miłość i zawołał: Panie! co chcesz abym uczynił? I w tem wypadku nie był to głos prześladowcy lecz krzyk setki świętych. Posłuszeństwo bowiem jest znakiem miłości. Człowiek podnosi się w oczach Boga, gdy poddaje się jego woli. Wstań, rzekł Jezus Chrystus, udaj się do miasta, a tam dowiesz się co masz dalej czynić. Saul podniósł się i spostrzegł że jest ślepym, wezwał towarzyszy. Leżeli oni również przerażeni jasnością, która ich oślepiła, a przerażenie ich wzrosło jeszcze, gdy się dowiedzieli o tem, że

wódz ich pozbawiony został wzroku. Wzięli go pod ręce i zawiedli do Damaszku Saul udał się do domu Judasza i pozostał tam przez trzy dni, spędzając czas na milczeniu i poście. W ciemności, które go zewsząd otaczały, dowiedział się wielu rzeczy. Słyszał ustawicznie głos, który go wołał i widział ową chwilę, myślał o prześladowaniu i mówił sobie: Ciężko znaleść człowieka, który zgodziłby się umrzeć za jednego sprawiedliwego, a Chrystus umarł za mnie grzesznika na to, bym ja miał w nim życie najwyższe; poprzysiągł sobie, że nic, ni śmierć ni życie ni rzeczy przyszłe ni żadna rzecz stworzona nie zdoła go oderwać od miłości Jezusa Chrystusa. Pomiędzy chrześćjanami w Damaszku, pomiędzy którymi znajdował się Saul, przebywał człowiek bardzo pobożny imieniem Ananjasz, którego znali wszyscy dla jego wielkich cnót. W trzy dni po przybyciu Saula wezwał Pan Jezus Ananjasza: Ananjaszu! Oto jestem, odparł ten. Idź, rzekł mu Jezus na

ulicę zwaną „Prawą“ i poszukaj w domu Judasza, człowieka z Tarsus imieniem Saul. On spędza teraz czas na modlitwie. Panie! zawołał Ananjasz. Wielu mówiło mi o tym człowieku, że wiele złego uczynił on między świętobliwymi w Jerozolimie. A teraz otrzymał od najwyższego kapłana pozwolenie związania w łańcuchy wszystkich, którzy wyznają Twe Imię. Lecz Chrystus odrzekł: Idź mimoto, ponieważ człowiek ten stanie się dla mnie naczyniem wybranem, przeznaczyłem go aby niósł imię moje przed narodami, królami i synami Izraela. Sam mu wskażę ile ma przecierpieć dla imienia mego. Ananjasz oddalił się tedy i wszedł do owego domu. Tu włożywszy ręce na nawróconego rzekł mu. Saulu! Bracie mój Pan Jezus ten sam, który ukazał ci się na drodze po którejś szedł, posłał mnie, abyś odzyskał wzrok i otrzymał Ducha Świętego. Natychmiast ślepota opuściła Saula i przejrzał. Otrzymał chrzest i począł jeść, pozostając jeszcze kilka dni

w Damaszku. Nowo nawrócony począł prawić kazania po synagogach. Wielkie zdziwienie ogarnęło tych co go słuchali. Nie jest to ten, pytali, który walczył w Jerozolimie ze wszystkimi którzy wyznawali Imię Chrystusa i który przybył tu aby ich skuć w kajdany a następnie przywieść przed najwyższego kapłana? Saul stawał się z każdym dniem potężniejszy zawstydzając Żydów w Damaszku i głosząc, że Jezus jest owym Chrystusem. Stanowisko św. Pawła stale wzrastało, stał się wielkim posłańcem Ewangelji, misjonarzem, który nigdy w pracy nie ustawał, wreszcie przykładem apostoła, który będzie miał największy głos, i najlepiej wypowie myśli Chrystusa. Święty Paweł, udał się na pustynię Arabską i przebywał tam 3 lata, opuścił to wygnanie, aby nawiązać kontakt z Kościołem w Jerozolimie, poznać Piotra, Jakóba i Jana i wszystkich, którzy byli filarami Kościoła, aby nauczyć się od nich zawodu apostolskiego. Następnie znikł pow-

tórnie aby udać się do Tarsus i tam pokutować, modlić się, czuwać. W krótkim jednak czasie wezwano go do Antjochji, aby tam rozpocząć ciężką pracę apostoła.

(c. d. n.)

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

Nawrócenie 61 Alamitów w Syrji.

Dziennik Al-Bachir donosi ciekawy komunikat o OO. Jezuitach z Beyrouth. Na przestrzeni 25 km. od Sazita kraju Alanitów, znajduje się mała wioska Genaynet zamieszkała przez ogrodników i hodowców. Od dwóch lat odwiedzają tę wioskę misjonarze. Praca ich wydała obfity plon bowiem około 19-go lipca Przew. O. Chaunuteur przewodniczący misji jezuickiej w Syrji i Libanie wraz z Przew. O. Kaudala przewodniczącym z Tartour postanowili udzielić chrztu 61 Alanitom mężczyznom, kobietom i dzieciom. Uroczystość ta odbyła się w obecności wszystkich mieszkańców wsi. Alanici uważani są za sektę schizmatycką. Nazywano ich także Nassayris“ czyli

mali chrześcijanie, bowiem byli nie dawno chrześćjanami.

Śmierć Patrjarchy (schizmatyckiego) Jerozolimskiego. Patrjarcha Damianas urodził się na wyspie Samos w r. 1848, do Jerozolimy przybył około r. 1871, był długi czas zakrystjanem Grobu Św. W 1873 został zakonnikiem, a w 1879 był przed ostatniem wyświęceniem na kapłana. W 1881 został mianowany biskupem a następnie otrzymał godność przedstawiciela patrjarchalnego w Tyflisie gdzie pozostał aż do roku 1885. W rok potem w 1886 był przedstawicieelm patrjarchalnym w Konstantynopolu i w Betleem. W roku 1896 był obecny przy koronacji Cara Mikołaja II, który naddał mu godła zakonu św. Anny. Skoro zaś w 1897 umarł patrjarcha Gerasimos, on został jego następcą. Wybór jego potwierdził Sułtan muzułmański Konstantynopola. Dnia 14 sierpnia tegoż roku przeniósł się do domu swego w Jerozolimie i tu zakończył życie w 84 roku.

Nieco o Alfonsie XIII tercjarzu francisz.

Pewna tercjarka pisze nam z dnia 6 czerwca, że zeszłego miesiąca br. widziała w czasie swego pobytu w Fontainebleau Jego Królewską Mość Alfonsa XIII.

Zdziwiła ją rezygnacja i wielośkć duszy tego króla tercjarza. Bez jednego słowa goryczy i bez jednej skargi przebaczył on swym wrogom, którzy pozbawili go wszystkiego, i skazali na wygnanie, i prosił, by im dopomóc w utrzymaniu w kraju porządku. Przez życie w zupełnem odosobnieniu i przez swój niezmienny spokój jako godny wnuk św. Ferdynanda i Ludwika daje przykład światu wszelkich cnót franciszkańskich. Tercjarze wezmą sobie za obowiązek braterski moddlić się za tego nieszczęśliwego króla i za jego ojczyznę — Hiszpanję.

Kronika z Ziemi Święty.

P i e l g r z y m k i.

Z końcem miesiąca sierpnia dwie pielgrzymki włoskie zwiedziły miejsca święte. Jedną z nich prowadził osobiście Arcybiskup Amalji.

20 sierpnia przybyła do Ziemi Św. pielgrzymka belgijska 21 sierpnia 71 pielgrzymka narodowa pokutna OO. Assumpcjonistów.

3 września 72 pielgrzymka francuska pokutna.

7 września przybył Potard z pielgrzymką i zwiedził Grób Św., jest to 50 z rzędu pielgrzymka prowadzona przez tego pobożnego pr[illegible]ata.

Agitacje w Palestynie i Transjordanji, strajk i manifestacje w Amman.

Amman w sierpniu. Na wieść o wypadkach w Naplonse mieszkańcy Amman pozamykali sklepy i urządzili wielką manifestację, która przechodziła ulicami miasta. Pochód skierował się do pałacu Emira i Wysokiego Komisarza, ażeby tam zaprotestować. Delegacja wybrana specjalnie udała się do Jerozolimy i po wizycie w Komitecie Wykonawczym Arabskim, zażądała przedstawienia więźniów. Żądanie odrzucono, delegacja powróciła do Naplonse.

Delegacje palestyńskie zwiedzają Naplonse.

Jaffa, w sierpniu. Delegacja Komitetu wykonawczego arabskiego oraz delegacja „Gaza“ i Te-Kiram zwiedziły miasto Naplonse, gdzie odbyła konferencję z członkami Stowarzyszenia Nacjonalistycznego, w sprawie obecnego położenia politycznego na powyższym terenie.

Komunikat oficjalny w sprawie zajść w Naplonse.

Jaffa w sierpniu. Prasa palestyńska opublikowała oficjalny komunikat o zajściach w Naplonse. Agitatorzy przewrotu zebrali się w niedzielę popołudniu

w mieście Naplonse obradując nad złamaniem obecnego prządku. Wezwani do rozejścia się, odpowiedzieli głośnemi okrzykami i kamieniami rzucanemi na policję. Oficer dowodzący oddziałem policji został raniony, policja zmuszona była do użycia broni. Trzy osoby odwieziono do szpitala, poczem nastąpił spokój. Przywódcy zostali aresztowani i dostawieni do sądów. Rząd wydał ostre zarządzenia i opublikował surowe karu na biorących udział w pochodach, lub godzących na porządek w mieście. Komunikat ten ogłoszono gubernatorom po prowincjach z ostrzeżeniem, by nie dawali wiary nowym tendencyjnym wiadomościom prasowym.

Manifestacja w Jaffie.

Jaffa w sierpniu. Tłum uformował pochód z okazji ceremonji pożegnalnej. Wkrótce pochód przemienił się w głośną manifestację w czasie której, tłum domagał się niepodległości i jednolitości politycznej arabskiej. Policja musiała w zajściach interwenjować, aby pochód nie mógł udać się przed pałac Rządu i aby zajścia nie przybrały charakteru politycznego. Tłum rozpędzono i nie dopuszczono do dalszej akcji wywrotowej.

Leon XIII.

Z powodu małej liczby zakonników, którzy spełniają obowiązek kolektorów, do zbierania jałmużny dla Ziemi św., której potrzeba powiększa się codziennie, niektórzy Komisarze Ziemi św., wybierają z każdej parafji, albo miasta, pewną liczbę mężczyzn i niewiast zwanych Promotorami (zelatorami) dla Ziemi św. Ich obowiązkiem jest przedstawić wiernym potrzeby Ziemi św., i spisać listę tych, którzy przyrzekają składać ofiary czy to tygodniowo, czy to miesięcznie, lub rocznie, która to ofiara po skolektowaniu będzie natychmiast wysyłana do Komisarjatu przez każdego Promotora danego Dystryktu lub Djecezji.

Jego Świątobliwość zaleca tę dobrą pracę i nadaje jej wiele odpustów, a mianowicie:

Święta Kongregacja Odpustów i Relikwji św., korzystając ze specjalnych przywilejów nadanych Jej przez Ojca św., Leona XIII, użycza wszytkim wiernym, którzy w jakikolwiek sposób tej pobożnej pracy pomagają i którzy corocznie składają ofiary dla zachowania Miejsc świętych w Palestynie, następujące odpusty, które też można i za dusze w czyścu ofiarować:

1 —Odpust zupełny na Boże Narodzenie i Wielkanoc, jeżeli ofiarodawca ze skruszonem sercem odprawi spowiedź św. i przyjmie Komunję św. w te dni, i odwiedzi z pobożnością jaki kościół lub publiczną kaplicę i tam pomodli się na intencje Ojca świętego. Tym ofiarodawcom jak również i Promotorom tej pobożnej pracy w godzinę śmierci nadany jest odpust zupełny, jeżeli dopełnili powyższych warunków, lub gdyby nie mogli się spowiadać, przynajmniej ze skruchą i mi-

łością wymówili najsłodsze Imię Jezus ustnie lub w myśli, jak również przyjęli śmierć z poddaniem się Woli Bożej jako karę za grzechy.

2—Promotorom, którzy kolektują ofiary: Odpust zupełny w święto Obrzezania Pana Jezusa, przypadające w Nowy Rok, w święto Wniebowzięcia Matki Bożej 15-go sierpnia, jeżeli dopełnili powyższych warunków.

3—Częściowego Odpustu 7 lat i 7 kwadragen, każdego piątku wszystkim ofiarodawcom na Ziemię św., jeżeli ze skruszonem sercem odmówią pięć Ojcze Nasz, Zdrowaś Marja, i Chwała Ojcu na cześć Pięciu Ran Pana Jezusa.

Odpusty powyższe mają moc i ważność bez wydania Brewu, choćby się cokolwiek bądź temu sprzeciwiało.

Dano w Rzymie w Sekretarjacie wyżej wspomnianej świętej Kongregacji, dnia 26 czerwca, 1894 r.

UWAGA. I zmarłych naszych można wpisywać jako członków wieczystych, aby i one mogły korzystać z odpustów

nadanych, przez Papieża Leona XIII; z tą tylko różnicą, że nie otrzymują dyplomu i wkłada się tylko 50 złp; natomiast członkowie żywi (wieczyści) otrzymują dyplom i wpłacają 100 złp.

Zawiadamia się wszystkich zelatorów i zelatorki, aby w najbliższym czasie zgłosiły swoje adresy do Komisarjatu Ziemi Św. (Kraków, Reformacka 4.) i liczbę wpisanych członków i czy posiadają dyplomy zelatorskie. Sprawę należy załatwić listownie podając dokładny adres, aby Komisarjat mógł z łatwością doręczyć członkom przez zelatorów różne pamiątki Ziemi Św.

Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Zelator Józef Morzyniec od członków 46.50 gr. Kazimierz Stryjniak 2 zł. Zelator Stankiewicz od członka Rauseher Ig. 10 zł. Zelatorka Marja Leśnik od członków 156 zł. Marja Krzyżanowska 2 zł. Anna Dzierwa 25 zł. Wiktorja Jaszczębska 20 zł. Marja Bober 20 zł. Franciszka Wieczorkowa 15 zł. Agnieszka Szewczykowa 10 zł. Zelatorka Marja Pieniążek od członków 32 zł. Zelatorka Jó-

zefa Antonczyk od członków 140 zł. Zelatorka Katarzyna Rosadówna od członków 10 zł. Zelatorka Anna Koziarz od od członków 51 zł. Wiktorja Wilkówna 2 zł. † Franciszek Wilk 4 zł. † Julja Wilkowa 5 zł. Bronisława Ukaszczykówna 5 zł. Anna Szymańska 1 zł. Br. Apolonjusz 10 zł, prenumerator. Zelatorka Antonina Kordecka od członków 101.50 zł. OO. Franciszkanie Kalisz 4 zł. Zelatorka Marja Krauzówna od członków 16 zł. Zelatorka Marja Potajewo od członków 125.12 gr. Zelatorka Marja Gieroń od członków 67 zł. Wojciech Wajda 2 zł. 50 gr. Marja Krzyżanowska 2 zł. Ks. Steimdorfen 25 zł. Marja Satach 1 zł. Zelatorka Anna Koziarz od członków 79 zł 30 gr. Zelator Piotr Stolarz od członków 10 zł. Zelatorka Katarzyna Nowak od członków 83 zł. Zelator Szeja od członków 34 zł. Józef Poręba Łańcut 20 zł 25 gr. Kurjer Zachodni Sosnowies 10 zł.

Zmarli członkowie Ziemi św.

Marja Slabi, Joanna Suta, Justina Pekarcik, Anna Matula, Stefan Ferenczok, Agnieszka Dzurdzik.

W Komisarjacie Ziemi Św. w Krakowie są do nabycia **Brewjarzyki tercjarskie** w nowem opracowaniu. Chcący je nabyć zwrócą się pod adresem:

KLASZTOR BRACI MNIEJSZYCH
(O.O. Reformaci)
Kraków, ul. Reformacka 4.

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalia poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystości Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy *Ojcze nasz*, 5 razy *Zdrowaś Marjo* i 5 *Chwała Ojcu* na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik
Zakonu Braci Mniejszych.